

S 27 [15]

Nr. 15.

Biblioteczka Pogadankowa

M. RYLKÓWNA

Wiadomości o Kuli Ziemskiej

Europa, a w niej Polska

WARSZAWA
NAKŁADEM „BIBLIOTECZKI POGADANKOWEJ”
NOWY ŚWIAT 40.
1925.



S.27 [15]



1. WIADOMOŚCI O KULI ZIEMSKIEJ.

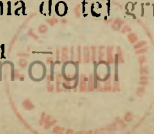
Ziemia we wszechświecie.

Już w bardzo dawnych czasach, człowiek szukał odpowiedzi na pytanie, czym jest ziemia i co ma wspólnego z tem, co ją otacza; innymi słowami mówiąc, jaki jest jej stosunek do tego, co człowiek codzień oglądał na wznoszącem się ponad nim niebie: do słońca, do księżyca, do gwiazd. to jest do wszechświata.

Żadna z odpowiedzi, które zaczęła dawać nauka, nie zadawała przez dłuższy czas. Ciągłe coś trzeba było poprawić, ulepszyć, to też mijały lata, przechodziły wieki, coraz inaczej brzmiała odpowiedź na te ciekawe pytania, które każdy człowiek, chociażby raz jeden tylko w życiu, sobie stawia, a nie mogąc sam znaleźć zadawalającej odpowiedzi, szuka jej w nauce.

Nauka nie odrazu mogła rzecz wytłumaczyć. Trzeba było wielu wieków trudów, badań i niezmiordowanych wysiłków setek ludzi, by dojść nareszcie do odsłonięcia choć części tajemnicy wszechświata.

Dzisiejsza nauka twierdzi, że ziemia nie jest czemś innym, odrębnem od reszty wszechświata; przeciwnie, ziemia jest takim samym ciałem niebieskim, jak na przykład Wenus, ta jasna gwiazda, którą widzimy po zachodzie słońca, jako gwiazdę wieczorną, lub nad ranem, przed wschodem słońca, jako Jutrzenkę — gwiazdę poranną. Podobnie jak Wenus, należy nasza ziemia do tej grupy ciał nie-



bieskich, które noszą nazwę planet. Wirują one czyli krążą dookoła słońca, przyciągane przez nie i wzajemnie przez siebie, a towarzyszą im księżyce.

Zarówno wszystkie osiem planet, jak i ich księżyce nie świecą światłem własnym, lecz zapożyczonym od słońca: świecą i błyszczą, tak jak błyszczą szklana szyba, gdy na nią padną promienia słońca i tak, jak iskrzy się i jarzy w odbijających się promieniach słońca krzyż na kościele, albo powierzchnia wody.

Oglądana z planety Wenus nasza skromna ziemia przedstawiałaby się, jako wspaniała, lśniąca gwiazda.

Kształt i wielkość ziemi.

Ziemia, która wiruje w przestrzeni bez żadnego oparcia, ma, jak i inne ciała niebieskie, kształt tak zbliżony do kuli, że możemy z zupełną słusnością mówić o „kuli ziemskiej“. W porównaniu do wielkości człowieka kula ziemska jest tak wielka, że nie możemy dostrzec uwypuklenia jej powierzchni.

Powierzchnia ziemi wynosi mianowicie 510 milionów kilometrów kwadratowych. Obwód w najszerszym miejscu, na tak zwanym równiku, 40.000 kilometrów, a średnica 12.700 kilometrów. Jeżeli te liczby wydają się małemi, należy uprzytomnić sobie, że podróż dookoła równika osobowym pociągiem, który idzie 30 km. na godzinę, trwałby 55 dni, jeżeliby taką kolej dookoła ziemi można było zbudować.

Chcąc wyobrazić i przedstawić kulę ziemską w zmniejszeniu, sporządza się kulę, osadzoną na cienkim pręcie metalowym, umocowanym w podstawie, czyli tak zwany „globus“. Chociaż powierzchnia ziemi nie jest równa, choć wznoszą się na niej wysokie góry, to jednak w stosunku do wielkości ziemi

są one zbyt małe, aby psuły jej kulisty kształt. To też i powierzchnię grubszą robi się zazwyczaj gładką. Na zwykłym globusie szkolnym najwyższa góra na ziemi (g. Ewerest w Azji — 8.800 metrów) nie mogłaby być nawet wielkości główki od szpilki).

Powierzchnia kuli ziemskiej.

Zagadnienie, jak powierzchnia ziemi wygląda, co się na niej znajduje, zaciekawiało ludzkość nie mniej niż to, czym jest ziemia. To też nie cofając się przed żadnymi trudnościami, człowiek niezmordowanie badał powierzchnię ziemi: przebywał bezwodne piaszczyste i kamieniste pustynie, przedzierał się przez puszcze, przebywał na wątych statkach nieznane oceany, odkrywał nowe światy, mierzył, obliczał, rysował w zmniejszeniu kształty poznawanych lądów i wypełniał zarysy tych lądów zbadaniami wewnątrz górami i rzekami. W ten sposób powstawały mapy, które przedstawiają w zmniejszeniu powierzchnię kuli ziemskiej.

Dziś, gdy niema już ani całkowicie niezbadanych lądów, ani nieznanymi oceanów, możemy sobie zupełnie dobrze przedstawić, jak wygląda powierzchnia ziemi.

Jeżeli na globusie wyrysować wszystkie lądy, a obszary wód, które je rozdzielają, pomalować, jak się zwykle robi, na niebiesko, wtedy jasno zobaczymy, że lądy bynajmniej nie zajmują dużo miejsca. Z 510 milionów kilometrów kwadratowych, jakie wynosi cała powierzchnia ziemi, na obszary niepokryte woda wypada tylko 148 milionów km. kw., a na oceany 362 miliony km. kw., to jest zaledwie $\frac{2}{7}$ powierzchni całej kuli ziemskiej mogą być zamieszkałe przez człowieka, a reszta, $\frac{5}{7}$ całej powierzchni ziemi, to olbrzymia przestrzeń wód, to ocean

wszechświatowy, który jest dwa i pół raza większy od wszystkich lądów razem wziętych.

Cztery duże obszary lądowe, wynurzające się z wód oceanu, nazywamy lądami stałymi, a liczne drobne rozrzucone zwykle w pobliżu lądów stałych, — wyspami.

Lądy stałe nie są równomiernie rozłożone na powierzchni kuli ziemskiej: skupiają się one w jej północno - wschodniej części, którą pospolicie nazywają, wobec tego, półkulą lądową. Półkula przeciwna, południowo - zachodnia, jest półkulą wodną.

Trzy z pośród lądów stałych są odrębnymi częściami świata: ląd zachodni, długi a wąski, to Ameryka; ląd południowy, raczej do olbrzymiej wyspy podobny, to Australia; zdala od innych leżący, najmniej znany, wiecznymi lodami pokryty, zupełnie bezludny, to Antarktyda.

Czwarty ląd, największy ze wszystkich, obejmuje trzy części świata i nosi nazwę lądu wschodniego. Tu leży Europa, na wschód od niej Azja, a najdalej na południe wysuwa się Afryka.

Części świata nie są jednakowej wielkości: największa jest Azja, najmniejsza Australia, co widać z następującej tabelki:

Azja	zajmuje	44 miliony	km ²
Ameryka	"	42	"
Afryka	"	30 milionów	"
Antarktyda	"	14	"
Europa	"	10	"
Australia	"	8	"

Obszary wód, zawarte między lądami, dzielą się na trzy oceany: między Azją i Australją z jednej strony, a Ameryką z drugiej leży ocean Spokojny czyli Wielki, gdyż ogarnia połowę całego obszaru wód (180 milionów km. kw.); nazywają go często

z cudzoziemska „Pacyfik“, co znaczy to samo, co „Spokojny“. Pomiedzy Ameryką, a Europą i Afryką rozciąga się ocean Atlantycki, który przepływają nasi emigranci, udajacy się do Parany, Brazylii, albo do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Atlantyk jest dziś najbardziej uczeszczaną drogą wodną, szczególnie jego część północna między zachodnimi brzegami Europy, a wschodnimi wybrzeżami Ameryki północnej. Najmniejszy jest ocean Indyjski, położony między Afryką, Azją i Australją.

Wszystkie oceany łączą się ze sobą, tak że można opłynąć całą kulę ziemską dookoła, lecz nie da się jej objechać drogą lądową.

2. EUROPA.

Warunki geograficzne.

Pomimo swojej nieznacznej wielkości w porównaniu z innymi częściami świata, Europa zajmuje wśród nich pierwsze miejsce pod względem ilości ludności i wpływu, jaki wywarła na obecny układ stosunków na ziemi.

Zajmując zaledwie $\frac{1}{15}$ ogólnej powierzchni lądu, Europa ma 460 milionów mieszkańców, to jest przeszło $\frac{1}{4}$ ogólnej liczby ludności kuli ziemskiej, która wynosi około 1.700 milionów ludzi. Wychodźców z Europy spotyka się po całym świecie. Europejczycy zapanowali nad wszystkimi częściami świata z wyjątkiem niektórych obszarów Azji. Cała Afryka — to kolonie państw europejskich, podobnie jak północna i południowa Azja; Ameryka i Australja podzieliły ten sam los z tą tylko różnicą, że w Ameryce dawne kolonie stały się niezależnymi państwami.

Tę przewagę nad innymi częściami świata zawdzięcza Europa warunkom geograficznym, pod

któremi rozumiemy: położenie, rozczłonkowanie wybrzeży, ukształtowanie powierzchni i klimat.

Już samo położenie Europy jest niezmiernie dogodnie: nie jest ona tak odosobniona, jak Ameryka lub Australia, lecz, przeciwnie, leży w samym środku półkuli lądowej, zrastając się na wschodzie z Azją, a oddzielona wąskim, pełnym wysp, morzem Śródziemnym od Afryki. To spokojne, dogodne do żeglugi morze nie tyle dzieliło, ile raczej zawsze łączyło Europę z temi krajami zachodniej Azji i Afryki, które odznaczały się wysokim rozwojem, posiadały wysoko stojącą kulturę. To też tu na południu, nad brzegami morza Śródziemnego powstały pierwsze kulturalne państwa Europy — Grecja i Rzym.

Pod względem rozwinięcia wybrzeży Europa przewyższa wszystkie inne lądy. Niema drugiego lądu, gdzieby na tak niewielkiej przestrzeni tylu ludzi bezpośrednio stykało się z morzem. To też ludy Europy południowej i zachodniej wcześniej zapoznały się z morzem i szybko nauczyły się cenić korzyści, jakie przynoszą handel i żegluga morska. Początkowo ludy południowe, a więc Grecy, później Włosi, Hiszpanie i Portugalczycy, stały w świat odważnych żeglarzy. Za nimi poszli Anglicy, Francuzi, Holendrzy i Norwegowie: z zachodu i północy Europy. Oni to poznali i podbijali świat podczas gdy położona na wschodzie Polska broniła Europy od hord azjatyckich, Turków i Tatarów.

Zyskała sobie Polska za te zasługi zaszczytny tytuł „przedmurza chrześcijaństwa“, lecz nie starczyło jej już sił na utrzymanie w swoich rękach dostępu do morza, wybrzeża Bałtyku.

Przy korzystnym położeniu i ogromnem rozczłonkowaniu wybrzeży Europa ma także i ukształtowanie powierzchni, sprzyjające rozwojowi życia kulturalnego. Przeważają w Europie rozległe, dob-

rze narównione niziny, nadające się do uprawy roli i hodowli bydła, albo niewysokie wyżyny, bogate w węgiel, żelazo i inne pożyteczne minerały. Góry zaś, obfitujące w lasy, nie są przeważnie ani bardzo rozległe, ani bardzo wysokie. Najwyższe góry Europy, Alpy, ustępują pod względem wysokości górom innych części świata, posiadając przytem niezmiernie ważną zaletę: przejście przez Alpy z jednej strony łańcucha na drugą nie przedstawia wielkich trudności. To samo można powiedzieć i o znacznie niższych Karpatach.

Korzystne warunki geograficzne Europy potęguje dostateczna, a nienadmierna ilość ciepła i wilgoci, czyli klimat umiarkowany. Dzięki dostatecznie długiemu i wilgotnemu latu, wszędzie w Europie, z wyjątkiem północnych krańców nad brzegami morza Łodowatego, można uprawiać zboża, sadzić drzewa owocowe, znaleźć paszę dla zwierząt domowych. W całej też Europie, z wyjątkiem północnych krańców i stepów południowej Rosji, mogą rosnać lasy.

W klimacie, gdzie pora gorąca trwa krótko, człowiek okazuje największą działalność, to też energia i ruchliwość Europejczyków, którzy zachowują te cechy i poza granicami Europy, pozwolili im uzyskać taką przewagę nad kolorowymi mieszkańcami krajów gorących.

Europa pod względem politycznym.

Warunki geograficzne, przedewszystkiem rozczłonkowanie wybrzeży i ukształtowanie powierzchni, odbiły się bardzo silnie na rozmieszczeniu ludności i poszczególnych państw Europy.

Państwa, położone na wyspach lub półwyspach, mają przeważnie granice naturalne i ludność bardziej jednolitą. Państwa, zajmujące pień lądowy Eu-

ropy, są w znacznie gorszych warunkach: muszą wyznaczać granice sztuczne na obszarach, gdzie stykają się różne narodowości, co powoduje nieraz niezadowolenie i prowadzi do wojen.

Do państw, posiadających dogodne granice naturalne należą: Szwecja i Norwegia na półwyspie Skandynawskim, Danja na półwyspie Jutlandzkim i przylegających wyspach, Anglja na wyspach Wielkiej Brytanii i Irlandji, Hiszpanja i Portugalja na półwyspie Pirenejskim i Włochy na półwyspie Apenińskim. Dzięki wyraźnym granicom naturalnym ludność tych państw jest jednolita.

Półwysep Bałkański, leżący na drodze z Azji do Europy, przecięty przez łańcuchy górskie, które biegają w różnych kierunkach, ma ludność różnych narodowości i dzieli się na kilka państw. Ale granice państw nie zgadzają się z rozmieszczeniem ludności, co daje powód do niezgody i wojen. Na półwyspie Bałkańskim leżą: Grecja, Albanja, Jugosławja, Bułgaria i część Turcji.

Z państw pnia lądowego Europy najlepsze położenie pod względem obronnym mają Czechosłowacja, Szwajcaria i Rumunia. w gorszych warunkach znajdują się: Francja i Belgja od strony Niemiec, Holandja, Austria i Węgry.

Niemcy i Polska znajdują się w podobnem położeniu, pozbawione granic naturalnych zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie, co doprowadzało do wojen z sąsiadami z obu stron: Niemiec z Francją i Polską, Polski z Niemcami i Rosją.

Państwa nadbałtyckie, t. j. Litwa, Łotwa Estonia i Finlandja mają granice naturalne tylko tam, gdzie dotykają morza, i Rosja może być dla nich niebezpieczna od wschodu.

Zamyka ląd europejski rozległa Rosja. Olbrzymia nizina, ciągnąca się od morza Łódowego pół-

nocnego do morza Czarnego i Kaspijskiego, oparta o góry Uralskie i Kaukaskie, stanowi zupełnie przeciwieństwo do Europy zachodniej.

Europa zachodnia, bogato rozczłonkowana, o mocno urozmaiconej powierzchni, dzieląca się na liczne krainy o różnej przyrodzie i odrębnych miejscowych warunkach geograficznych, w niczem nie przypomina Europy wschodniej z jej jednostajną powierzchnią z jednym tylko państwem.

Pod względem wielkości państwa europejskie układają się w następującym porządku

P A Ń S T W O	O B S Z A R	L U D N O Ś Ć	Ilość miesz. na 1 km. ²
1. Rosja	4.500.000 km ²	94 milj.	20 ludzi
2. Francja	551.000 ..	39 ..	71 ..
3. Hiszpanja	498.000 ..	21 ..	42 ..
4. Niemcy	414.000 ..	62 ..	130 ..
5. Szwecja	448.000 ..	6 ..	13 ..
6. Finlandja	387.000 ..	3,3 ..	9 ..
7. Polska	386.000 ..	27 ..	70 ..
8. Norwegja	324.000 ..	2,7 ..	8 ..
9. Anglja	315.000 ..	47 ..	150 ..
10. Włochy	311.000 ..	39 ..	125 ..
11. Rumunja	304.000 ..	16 ..	53 ..
12. Jugosławja	245.000 ..	12 ..	48 ..

Reszta, t. i. 15 państw, jest znacznie mniejsza.

Największe znaczenie nie tylko w Europie, ale i na całym świecie ma Anglja. Obok Anglii duże znaczenie w Europie mają: sojuszniczka Polski Francja i zawsze groźne dla polski Niemcy.

Europa pod względem gospodarczym.

Od warunków geograficznych kraju i jego bogactw przyrodniczych zależą zajęcia ludności i to, co kraj wytwarza, t. j. jego produkcja. Ogół stosunków gospodarczych zależy jednak niemniej i od

członka: od jego stopnia kultury, od jego energii, od umiłowania pracy. To też oświecony, pracowity, wytrwały mieszkaniec Europy zachodniej stosuje najbardziej udoskonalone sposoby naprawy roli, hodowli bydła, wyzyskuje rozumnie bogactwa mineralne, stwarza dogodne komunikacje i osiąga większy dobrobyt, niż mieszkaniec Europy wschodniej, mniej oświecony, skłonny do lenistwa, mało energiczny.

Podstawą bytu ludności Europy jest rolnictwo. W Europie zachodniej rolnictwo ściśle wiąże się z przemysłem rolnym (cukrownictwem, gorzelnictwem, brzoźnictwem), hodowlą bydła, uprawą warzyw i owoców, i może wyżywić daleko gęściejszą ludność. Im dalej na wschód, tem większą przewagę ma jedynie uprawa zbóż, i tam też leżą kraje o mniejszem zagęszczeniu ludności, produkujące zboże na wywóz: Rumunia, Węgry, Polska, Bułgaria o przed wojną Rosja.

Kraje rolnicze Europy zachodniej natomiast sprowadzają zboże, ale zato wytwarzają na wywóz: Francja — wino, oliwę, kwiaty; Holandia — sery, Danja — masło i jaja. Czechosłowacja — cukier kraje południowe zaś t. j. Portugalja, Hiszpanja, Włochy, Grecja — różne owoce południowe, jak pomarańcze, cytryny, figi, winogrona na wino i rodzenki oraz oliwę.

W krajach, posiadających węgiel i rudy metall przemysł i handel oderwały część ludności od pracy na roli i ścigały ją do osad fabrycznych i miast do tego stopnia, że ludność wiejska stanowi zaledwie 1/3 ogółu ludności. Tak ułożyły się stosunki w państwach, gdzie przemysł opanował życie gospodarcze kraju, t. j. w Anglii, Belgii i Niemczech. Kraje te są ogromnie gęsto zamieszkane: od 130 — 250 ludzi średnio na 1 km. kw., podczas, gdy w krajach rolniczych wyżej wymienionych (z wyjątkiem Ho-

landji) ilość ta nie przekracza 90 ludzi na 1 km. kw., a w Rosji spada do 20.

Przemysłowe kraje Europy zachodniej, a więc Anglja, Belgja, Niemcy oraz Czechy i Austria, wytwarzają tak olbrzymie ilości maszyn, narzędzi, tkanin i innych produktów przemysłu, że mogą zaopatrywać nie tylko wszystkie kraje Europy w swoje towary, lecz i inne części świata, które im wzamian zwożą swoje surowce: rudy metali, len, bawełnę, wełnę, kauczuk, drzewo, oraz artykuły żywnościowe.

Ponieważ większość tych surowców i artykułów żywności nadchodzi morzem z pozaeuropejskich części świata, staje się oczywistem, jak niestychanie ważnem dla państwa jest posiadanie własnych portów, dogodnego dostępu do morza. Olbrzymy przemysł — Anglja i Niemcy — mają nie tylko tak pożądaný dostęp do morza, lecz i świetnie rozbudowane drogi komunikacyjne lądowe i wodne, które łączą wewnątrz kraju z portami. Nie ustępuje, a nawet przewyższa je znacznie pod względem gęstości sieci kolejowej również uprzemysłowiona Belgja. Gęstą sieć kolejową posiada bogata Francja, bardzo rzadką Rosja.

3. Polska.

Jakież miejsce zajmuje Polska wśród państw europejskich?

Jak widać z wyżej umieszczonej tabliczki, Polska jest wprawdzie mniejsza od Francji i Niemiec, ale większa od Anglii i Włoch, czyli dorównywa pod względem rozmiarów najważniejszym i najpotężniejszym mocarstwom.

Ale o znaczeniu państwa pod względem politycznym i gospodarczym rozstrzyga nie obszar jedynie, lecz przede wszystkim ludność; liczba i zgę-

szczenie mieszkańców, ich skład narodowościowy i stopień oświecenia i kultury.

Z tego punktu widzenia Polska ustępuje wymienionym wielkim mocarstwom Europy: Ludność Polska, wynosząca 27 milionów nie jest tak liczna, jak ludności mniejszych od niej Włoch (39 milj. lub Anglii (47 milj.), albo znacznie większych od Polski Niemiec (52 milj.).

Następnie, w przeciwieństwie do tamtych krajów, silnych jednolitością swego zaludnienia, Polska ma ludność niejedolitą: w liczbie 27 milionów obywateli państwa polskiego jest na 18 milj. Polaków 9 milj. Innych narodowości (Rusinów, Niemców, Żydów), co nie przyczynia się do wzmocnienia państwa.

Te okoliczności przesuwają Polskę do drugiej grupy państw europejskich, wśród których zajmuje pierwsze miejsce pod względem obszaru i ilości mieszkańców.

Ta druga grupa nie wywiera coprawda wpływu na stosunki światowe, ale znaczy dużo w życiu politycznym i gospodarczym Europy. Do tej grupy zaliczamy obok Polski: Czechosłowację, Belgię, Holandię, Szwecję, Rumunię.

Polityczne znaczenie Polski jest duże, większe niż np. Holandji albo Szwecji. Polska jest najdalej na wschód wysuniętem państwem Europy środkowej; państwem, które zawsze broniło i teraz broni ośrodków kultury zachodniej przed niszczącymi najeżdżającymi ze Wschodu. Polska rozdziela pozatem Rosję i Niemcy, dwie potęgi, które, połączone i działające razem, mogłyby się stać groźne nie tylko dla Europy, ale i świata.

Gospodarcze znaczenie Polski narazie nie jest jeszcze takie, jakie być może i zapewne, w niedługim czasie będzie. Dziś ponosimy jeszcze skutki 150

lat obcych rządów zaborczych i 6 lat ostatniej wojny, która wyrządziła szkody wprost nieobliczalne.

Polska jest przede wszystkim krajem rolniczym, prawie połowę całego naszego państwa zajmują grunty orne. Bardzo dużo mamy również lasów, które stanowią niespełna ćwierć obszaru państwa. Polska jednak nie wytwarza jeszcze tyle zboża, ileby mogła, gdyby gospodarka nasza stała tak wysoko jak w innych krajach zachodniej Europy lub przynajmniej w naszych województwach: poznańskim i pomorskim. Mało oświeceni mieszkańcy naszych ziem wschodnich: Białorusini i Rusini stoją daleko niżej pod względem kultury od mieszkańców Wielkopolski i bardzo im daleko do rozwoju ludów Europy zachodniej. Przeciętny zbiór żyta w Polsce z jednego hektara ziemi wynosi 12 korcy, gdy tymczasem w Czechach 15, a w Niemczech 16 korcy. Ogólny zbiór żyta w całej Polsce wynosił w 1922 roku — 50 milionów korcy.

Pomimo tego jednak Polska już dziś wywozi zboże zagranicę, aby móc zaopatrywać się w te towary z zagranicy, których u siebie wytworzyć nie może. Prócz zboża wywozi Polska cukier, jaja, drzewo, węgiel i naftę.

Sprawa polskiego rolnictwa wiąże się ściśle z układem stosunków pomiędzy t. zw. większą i małą własnością ziemską. Wielu mniema dotychczas, że Polska jest krajem większej własności ziemskiej. Tymczasem tak nie jest. Od przeszło 50-ciu lat odbywa się w Polsce stale parcelacja większej własności. Parcelacja ta największe postępy poczyniła w Małopolsce i b. Królestwie Kongresowem, najmniejsze w Poznańskim i na Pomorzu. W stosunku do całego obszaru roli bez lasów, wynosiły gospodarstwa mało i średnio rolne t. j. mające niżej 100 hektarów ziemi przed wojną w b. Królestwie 70 pro-

cent, a w Małopolsce 75 procent. Największe rozdrobnienie ziemi spotyka się w Małopolsce Zachodniej. W czasach obecnych, wraz z wejściem w życie ustawy o reformie rolnej, parcelacja ziemi wzrosła jeszcze więcej.

Przemysł w Polsce istnieje i ma wszystkie potrzebne warunki rozwoju: na Górnym Śląsku mamy niewyczerpane zapasy węgla kamiennego, który jest podstawą przemysłu. Prócz tego mamy naftę, spadki wodne i wielkie bogactwa kopalniane, rolne i leśne, co wszystko stanowi o możliwości rozwoju przemysłu. Na ziemiach polskich już przed wojną światową stał wielki przemysł na dosyć wysokim poziomie. Wojna jednak zadała mu cios bardzo dotkliwy. W czasie okupacji Niemcy i Austriacy zniszczyli w Polsce fabryki, tak, że po wojnie ilość zakładów przemysłowych i wysokość produkcji znacznie się zmniejszyły. Tak np. w b. Królestwie było przed wojną około 400 fabryk, po wojnie zaś można było uruchomić tylko 200.

Odrodzona Polska posiada pierwszorzędną teren przemysłowy Górnego Śląska, gdzie jest 50 kopalń węgla, które dają rocznie około 30 milionów tonn węgla. Na Górnym Śląsku ma Polska oprócz kopalń cynku, ołowiu, srebra i rudy żelaznej także 9 wielkich hut żelaznych, dających rocznie pół miliona tonn tego najpotrzebniejszego metalu jakim jest żelazo. Można więc mieć nadzieję, że liczba fabryk w Polsce będzie z biegiem lat wzrastała, dając utrzymanie coraz to powiększającej się ludności i czyniąc Polskę krajem rolniczo - przemysłowym.

Przeszkodą w rozwoju naszego rolnictwa i przemysłu jest zły stan dróg: zbyt mała ilość dróg żelaznych i szos oraz nieuporządkowane drogi wodne. Pod tym względem zostaliśmy daleko w tyle poza Europą zachodnią, zbliżając się do stosunków, pa-

nujących na wschodzie. I na tem włącz polu jest jeszcze dużo do zrobienia.

Gospodarcze znaczenie Polski wzrośnie, gdy na Wschodzie zapanują normalne stosunki. Polska nie tylko znajdzie w Rosji zbyt dla wytworów swojego przemysłu, ale będzie pośredniczyła w handlu między przemysłową Europą zachodnią a rolniczą, bogatą w surowce Europą wschodnią.

Z tego, cośmy powiedzieli, wynika, że Polska nie zajmuje jeszcze w Europie tego stanowiska. jakle mogłaby mieć, zawdzięczając swym bogactwom swemu znaczeniu politycznemu, swemu dogodnemu pod względem handlowym położeniu. Ale są to rzeczy do osiągnięcia; wymagają jednak niezmiernie, wyteżonej pracy i zgodnych wysiłków całego narodu ku wyższej kulturze.



UWAGA: Do odczytu niezbędne: **głokus, planigłoby, mapa Europy (polityczna).**

Adres Redakcji i Administracji
Warszawa, Nowy Świat 40. — Telefon 319-87.
Redaktor: Helena Sadkowska.

Drukarnia Literacka, Warszawa, Nowy Świat 22, tel. 281-88,

S. 27